

Jan Muś

Zwycięstwo opozycji w wyborach parlamentarnych w Słowenii

Wybory parlamentarne, które odbyły się w Słowenii 24 kwietnia 2022 r., przyniosły zwycięstwo nowej partii opozycyjnej. Nowy rząd będzie utworzony przez beniaminka na scenie politycznej: liberalny Ruch Wolności oraz Socjaldemokrację i Lewicę. Nowym premierem zostanie najprawdopodobniej twórca i przewodniczący Ruchu – Robert Golob. Wybory oznaczają porażkę dotychczasowej polityki Janeza Janšy, który nie jest w stanie zdobyć poparcia wykraczającego poza 25% elektoratu. Wyniki wyborcze pokazują rozczarowanie dotychczasową elitą polityczną tak po stronie rządowej, jak i opozycji.

Zwycięstwo opozycji. Wybory wygrał Ruch Wolności (*Gibanje Svoboda*), który uzyskał 34,5% poparcia i 41 mandatów w 90-osobowym parlamencie. Ruch Wolności pojawił się na słoweńskiej scenie politycznej pod koniec 2021 r. Jego notowania bardzo szybko poszybowały w górę i partia Roberta Goloba stała się faworytem wyborów. Większość sondaży, choć dawała nieznaczną przewagę nad partią Janeza Janšy – Słoweńską Partią Demokratyczną (*Slovenska demokratska stranka*, SDS) – to dalej pokazywała jedynie nieco ponad 20-procentowe poparcie dla Ruchu. Dlatego ostateczny wynik jest sporym zaskoczeniem.

Golob uzyskał tak duże poparcie dla swojego stronnictwa kosztem innych ugrupowań liberalnych – Listy Marjana Šarca (*Lista Marjana Šarca*, LMS) oraz Partii Alenki Bratušek (*Stranka Alenke Bratušek*, SAB), które nie przekroczyły 4-procentowego progu wyborczego, zdobywając odpowiednio 3,7 i 2,6% głosów. LMS jeszcze wiosną 2019 r. cieszyła się ponad 30-procentowym poparciem, choć w wyborach rok wcześniej, w 2018 r., zdobyła nieco ponad 12% głosów. Porażkę, choć nieco mniejszą, odnotowały też dwie partie lewicowe. Poparcie dla Socjaldemokratów (*Socialni demokrati*, SD) spadło z 9,9% (10 mandatów) w 2018 r. do 6,6% (7 mandatów). Natomiast Lewica straciła aż 5 mandatów. Poparcie dla tej partii spadło z 9,3% (9 mandatów) do 4,3% (5 mandatów).

Te cztery partie (LMS, SAB, SD i Lewica) tworzyły Koalicję Łuku Konstytucyjnego (*Koalicija ustavnega loka*, KUL), czyli najważniejszą i największą platformę opozycyjną wobec rządów SDS. Od czasu przejęcia władzy przez Janeza Janšę w lutym 2020 r., partie te znajdowały się blisko zdobycia większości w parlamencie. Ich porażka wyborcza pokazuje jednak, że wyborcy byli zmęczeni starymi ugrupowaniami i pragnęli odświeżenia na scenie politycznej. Istotny był także fakt, że to właśnie te cztery partie oddały stery władzy w ręce Janšy w 2020 r. KUL nie przekonał więc społeczeństwa, że jest w stanie przejąć władzę i skutecznie rządzić państwem.

Porażka Janšy. Wyborczy wynik pokazuje też istotne ograniczenia poparcia politycznego dla SDS pod przywództwem Janeza Janšy. Kontrowersyjna polityka oraz agresywna retoryka umożliwiły konsolidację, ale nie poszerzenie bazy wyborczej SDS, która uzyskała mniejszy udział głosów (23,5%) niż w poprzednich wyborach w 2018 r., kiedy zagłosowało na nią 24,9% wyborców. Ze względu jednak na mniejsze rozbitcie partyjne w parlamencie, SDS powiększyło liczbę swoich posłów z 25 do 27. Także na prawej stronie sceny politycznej wyborcy zdecydowali się głosować raczej na liderów sondaży niż na mniejsze partie satelickie. Do parlamentu nie dostały się ugrupowania, które pozostają potencjalnymi koalicjantami SDS, czyli Nasz Kraj (*Nаша dežela*) z 1,5% poparcia, Połączmy Słowenię (*Povežimo Slovenijo*) z 3,4% poparcia oraz Słoweńska Partia Narodowa (*Slovenska Nacionalna Stranka*) – 1,5%. Przywództwo Naszego Kraju oraz Połączmy Słowenię wchodziło w skład dotychczasowej koalicji rządzącej na czele z SDS oraz rządu Janeza Janšy.

Wyniki głosowania pokazują, że SDS nie jest w stanie przekroczyć 29-procentowego poparcia, które partia otrzymała w 2008 r., uzyskując wówczas rekordową liczbę głosów – 307 tysięcy. W obecnych wyborach SDS uzyskała 274 tysiące głosów. Takie wyniki oznaczają, że bez zdobycia nowego elektoratu partia ta nie będzie w stanie w przyszłości budować silnej i stabilnej koalicji rządzącej.

Mniejsze poparcie (6,8% w porównaniu do 7,1% w 2018), choć większą liczbę mandatów parlamentarnych (8 zamiast 7), zdobyła natomiast koalicyjna (ale nie satelicka wobec SDS) konserwatywna partia Nowa Słowenia (*Nova Slovenija*, NSi). Nie będzie ona jednak w stanie zbudować ponownej koalicji z SDS.

Stare czy nowe. Wyniki wyborów wskazują na rozczarowanie nie tylko dotychczasowymi ugrupowaniami opozycyjnymi, ale także polityką Janeza Janšy. Odnotowana frekwencja wyborcza, pomimo długiego weekendu, wyniosła aż 69,7%. Pokazuje to wielkie niezadowolenie społeczne i negatywną ocenę dotychczasowej pracy premiera Janeza Janšy.

Konsolidacja sceny politycznej oraz zwycięstwo Roberta Goloba oznaczają, że nie będzie on miał problemu z budowaniem koalicji rządzącej. Trzy partie centrolewu oraz dwóch posłów reprezentujących mniejszość węgierską i włoską dają Golobowi bezpieczne 55 głosów w 90-osobowym parlamencie. Nasuwa się jednak pytanie, czy Golob nie da się zdominować weteranom sceny politycznej z SD oraz z Lewicy. Choć jego partia cieszy się wysokim poparciem, to budowanie koalicji, polityka parlamentarna oraz sprawowanie rządów w kraju będą stanowiły dla Ruchu Wolności ciężki sprawdzian.

Wnioski. Z perspektywy państw Europy Środkowej zwycięstwo koalicji centrolewicowej oznacza najprawdopodobniej zmianę w polityce Słowenii wobec Polski i Węgier. Centrolewicowa koalicja w Słowenii będzie prawdopodobnie miała także bardziej krytyczne podejście wobec działań władz RP. Nie wiadomo za to, jaką politykę wobec Chorwacji prowadzić będzie Robert Golob, lider Ruchu Wolności oraz kandydat na premiera. Jako przedsiębiorca i beniaminek na scenie politycznej nie jest obciążony starymi zatargami ani porozumieniami o charakterze politycznym czy osobistym. Najbardziej prawdopodobne jest ocieplenie relacji z UE oraz wykorzystanie założeń zielonej transformacji Unii Europejskiej (dekarbonizacja i digitalizacja) w celu przeprowadzenia szeroko zakrojonych reform społecznych i gospodarczych.